



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Homilie do Eklezjastesza - recenzja

Author: Wincenty Myszor

Citation style: Myszor Wincenty. (2010). Homilie do Eklezjastesza - recenzja. "Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" (2010, z. 2, s. 452-453).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Grzegorz z Nyssy, *Homilie do Eklezjastesy*, wstęp, tłumaczenie, przypisy Marta Przyszy-chowska, Wydawnictwo WAM, Kraków 2009, 112 s. (Źródła Myśli Teologicznej 51)

Tom 51 poświęcony homiliom do Księgi Eklezjastesy został podobnie wydany jak tom 50. „Miniaturowy” wstęp tłumaczki (por. s. 5-10) porusza podobne zagadnienia. Wydaje się jednak, że dobrze dobrana bibliografia (s. 11-13) może zachęcić czytelnika do dal-szego studiowania opracowania. Tłumacze na stronie tytułowej przypisano „Przypisy”, ale sprowadzają się one niemal wyłącznie do adnotacji biblijnych cytatów i skojarzeń. Jak skromny jest tu wkład tłumaczki w objaśnienia tekstu widać z zamiaru, który jej przyświecał. Zamierzając wykorzystać inne źródła patrystyczne, podała wykaz skrótów, które planowała wykorzystać chyba w komentarzu: PSP (= *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*) nie wykorzystała nigdzie, GNO (= dla dzieł Grzegorza z Nyssy) w przypisach tylko dwa razy, częściej we wstępie i bibliografii. Natomiast w polskim tekście przekładu tłumaczka wprowadziła greckie wersje wyrażen i pojęć. Dla analizy treści homilii Grze-gorza jest to rzecz bardzo pożyteczna. Kryterium wyboru greckich objaśnień wydaje się być terminologia związana z egzegezą i terminologią moralną i ascetyczną.

Osiem homilii Grzegorza z Nyssy nie nawiązują do konkretnych perykop tekstu biblijnego, choć wydaje się, że trzymają się pewnej kolejności rzeczowej. Warto zatem zasta-nowić się nad tematami poszczególnych homilii. Jeśli zwrócimy uwagę na indeks biblijny, z łatwością możemy zauważyć, że komentuje tylko trzy pierwsze rozdziały Koheleta, a mottem przewodnim dla ośmiu homilii jest wyrażenie z 3 rozdziału: „wszystko ma swój czas”. Według homilii I, za Eklezjastesą, czyli autora komentowanej księgi, uznał Grze-gorz „przywódcę” Kościoła, czyli Syna Bożego, który poucza swój Kościół, czyli two-rzy z powołanych przez siebie ludzi „pełnię”. Chrystus jako Eklezjastes poucza o dziele

zbawczym i o adresatach tego dzieła, czyli powołanym do zbawienia człowieka. W dziele zbawienia umieścił Grzegorz także stworzenie świata i człowieka. Eklezjastes poucza za pomocą Pisma Świętego. Ta uwaga pozwala Grzegorzowi wypowiedzieć się na temat metody pouczeń i sposobach interpretacji tekstu biblijnego. W homilii II, wydaje się, głównym tematem jest pomoc Eklezjastes-Chrystusa, aby człowiek umiał rozróżniać dobro i zło i miał siłę wyboru dobra. W pierwszych słowach III homilii Grzegorz nawiązał do tego, co już wyjaśnił i wyraźnie zapowiedział treść tego, czego uczymy się dzięki trzeciej homilii: „wyznanie grzechów”, które pozwala na prawdziwe odwrócenie się od zła i zdążanie do dobra (por. s. 39). W homilii IV wylicza główne przeszkody w nawróceniu, poczynając od pychy. W szczególnie sposób Grzegorz wskazał na niebezpieczeństwo chciwości. W tym miejscu znajduje się obszerniejszy *passus* na temat niewolnictwa: chciwość chrześcijan wyrażająca się w posiadaniu/panowaniu nad niewolnikami (s. 48-50), ale także bogactw materialnych, złota, kosztowności. Te bardziej rozbudowane wątki homilii zdają się wskazywać na słuchaczy jego pouczeń. W homilii V („po oczyszczeniu dusz poprzednimi słowami i wypłenieniu z ludzi wszelkiego pragnienia marności”, s. 57) wrócił do tematu nawrócenia, czyli oddalenia się od zła i dążeniu do mądrości. W homilii VI zdaje się naszkicował obraz mądrości człowieka nawróconego, który kojarzył mu się z umiarem i umiarkowaniem. Mottem homilii jest werset z Koheleta: „Jest czas i odpowiednia pora na każdy czyn pod niebem” (s. 66). Odpowiedni czas i stosowny do tego czasu czyn skojarzył z mądrością umiaru. Na początku VII homilii przypomniał „wcześniejsze pouczenia, dzięki którym nauczyliśmy się dostosowywać miarę czasu do wszystkiego i jako kryterium dobra używać stosownej pory”. W homilii VII z mottem: „czas rzucania kamieni i czas zbierania kamieni”, pouczył o kryteriach dobrych czynów, a przede wszystkim o skutkach czynów ludzkich. Ostrzega przed dosłownym pojmowaniem słów pouczeń i zachęca do ich głębszego, duchowego rozumienia. W tej homilii, jak zresztą w całości dzieła Grzegorza, zaznacza się wpływ argumentacji filozoficznej. Mówi wprost o myśleniu filozoficznym (s. 82, 84). W VIII homilii Grzegorz zajął się głównym motywem dobrego działania, to znaczy miłością. I w tych pouczeniach znajdziemy myśl greckiej filozofii, człowiek upodabnia się do tego, co miłuje, a w ramach powinności moralnej, ma się stać podobnym do Boga, którego miłuje. „Czas wojny” interpretuje jako czas walki duchowej. W tym fragmencie znajdziemy obszerniejsze opisy tej walki człowieka, który walczy jak obleżone przez przeciwników miasto (s. 93-96). Homilię kończy przypomnieniem czasu doczesnego jako miary, czyli umiaru w korzystaniu z rzeczy stworzonych.

Komentarz do homilii Grzegorza z Nyssy niewątpliwie powinien ujawnić związki jego myśli z filozofią grecką. Tłumaczka wskazała na Arystotelesa, *Etyka nikomachejską* (por. s. 67, przypis 2). Dzieło Grzegorza z Nyssy zasługuje na większe zainteresowanie teologów, zwłaszcza filozofów i moralistów.

Tom został zaopatrzony w indeks biblijny, brak w nim indeksów rzeczowych. Z łatwością można było sporządzić indeks greckich terminów, przytoczonych w tekście przez tłumacza.

Ks. Wincenty Myszor